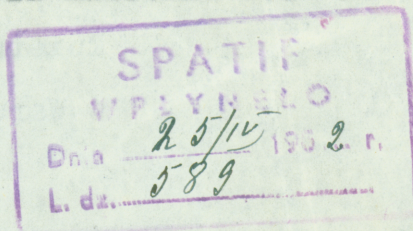


Wanda Wróblewska
Kraśińskiego 18/106

Warszawa, dnia 22 kwietnia 1952 r.



Do
Zarządu SPATIF
w miejscu

Teatrka
Kow. Kadr. akt. u
Pos. 2 du. 13 VI 52
W 1 pos. 7

Po dwóch latach pracy w teatrze katowickim zostałam w r. 1949 zaangażowana do powstającego Teatru Narodowego. Po pewnym czasie zorientowałam się, że w tym teatrze nie mogę liczyć na samodzielną pracę reżyserską. Postarałam się o przeniesienie do Teatru Nowej Warszawy; przeszłam tam w maju 1951 r. Na maj i czerwiec wyjechałam do Radomia na reżyserię sztuki Łomnickiego "Kąkol i pszenica".

W czasie mojej nieobecności w Warszawie cały zespół Teatru Nowej Warszawy otrzymał wypowiedzenie. Na 1 listopada nowa dyrekcja pozawierała z większością zespołu aktor-
skiego umowy, etaty reżyserskie natomiast, uznając je za niepotrzebne w nowym układzie, skreśliła.

Wanda Wróblewska

Mnie osobiście CZ TOF przedkładał przez 2 miesiące umowę, ponieważ - jak tłumaczył dyr. Pański - nie zdążył jeszcze mnie ulokować. Przez pół roku dyr. Pański zwodził mnie obietnicami, że za tydzień, lub dwa sprawa moja będzie ostatecznie, pozytywnie załatwiona. Zdając sobie sprawę z braku reżyserów w terenie i z faktu, że w Warszawie nie będę mogła zrobić 4 sztuk rocznie, które mogę i powinnam wyreżyserować - zgłosiłam dyr. Pańskiemu gotowość wyjazdu w teren na 2 sztuki rocznie, ufając, że dalsze 2 będę mogła zrobić w Warszawie.

Zapewnienia dyr. Pańskiego były tak przekonujące, że nie zwracałam się wcześniej ani do SPATIF, ani do Zw. Za-
z prośbą o wzięcie mnie w obronę. Ostatecznie w początkach

kwietnia dyr. Pański powiedział, że nie ma dla mnie etatu w Warszawie.

W tej sytuacji czuję się zmuszona dochodzić swego prawa do pracy i prosić Zarząd SPATIF o poparcie.

Moje warunki rodzinne - mąż i 2 dzieci, z których młodsze, ze względu na stan zdrowia wymaga szczególnej opieki i mojego osobistego doгляdu - nie pozwalają na stały wyjazd z Warszawy. Zdając sobie jednak sprawę z trudności - decyduję się na wyjazd na 2 sztuki rocznie, pomimo, że - jak już powiedziałam - uważam, iż powinnabym i mogłabym wyreżyserować 4 sztuki. Chętniebym nawet wyrężyserowała pozostałe 2 sztuki w teatrze świetlicowym, ale na to muszę mieć stały etat.

Zwracam się więc do Zarządu SPATIF z prośbą o ingerencję u właściwych czynników, celem przyznania mi etatu i umożliwienia pracy zawodowej.

Mam nadzieję, że Zarząd SPATIF zajmie stanowisko w tej sprawie i zechce mnie łaskawie powiadomić o nim.

Wio Blaszk

Odpisy:

KC PZPR, Wydział Kultury

Ob. Min. Sokorski